



Owoce życia wiara: ROZEZNAWANIE WOLI BOŻEJ

Nie bierzcie wzoru z tego świata, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.
/Rz 12,2/

„Uczyniwszy na wieki wybór, każdej chwili wybierać muszę” /Jerzy Liebert/. Tajemnicą wszelkiej świętości jest doskonale zgadzanie się z wolą Bożą w rzeczach, które nie zależą od człowieka i doskonale posłuszeństwo Bogu we wszystkim, co jest zależne od człowieka. Wszyscy przez całe życie podejmujemy jakieś decyzje. Każdego dnia stajemy w obliczu wyborów dotyczących naszych relacji, spędzania czasu wolnego, pracy, miejsca zamieszkania, wakacji, darowizn itd. Niektóre z tych spraw są bardzo ważne inne mniej. Co zatem robić, aby dobrze wybrać? Zapytać tego, który wie: Boga. Nie ma jednak czegoś takiego jak recepta... są tylko pewne wskazówki. Czasem szukamy łatwych rozwiązań, a Bóg wymaga od nas wysiłku. Jeśli chcesz wypełniać wolę Bożą, to może ci w tym pomóc rozważenie wydarzenia Zwiastowania. Anioł znajduje w Maryi właściwy grunt do poznania woli Bożej. Ona jest łaski pełna i Pan jest z nią. I to już wystarcza. A więc po pierwsze: żyj w łasce uświęcającej. Trwanie w grzechach zaciemnia poznanie. Bóg będzie mówił do Twego serca, a Ty nie będziesz widział jasno. Po drugie: nigdy nie bierz wewnętrznego pokoju, jako wyznacznika poznania woli Bożej. Nie wierz swoim odczuciom, zachwytom, emocjom. Maryja zmieszała się kiedy poznała wolę Bożą. Anioł mówi Maryi, co ma robić w wyniku poczęcia. Pełnienie woli Bożej polega na tym, że Twoje życie będzie podległe Panu Bogu.

Wolę Bożą odkryjesz z pomocą sumienia czytając Pismo Święte, modląc się czy z pomocą kierownika duchowego. Wola Boża często uderza w nasze wady, słabości, grzechy. Staraj się zatem być blisko Boga. Św. Paweł w Liście do Rzymian stwierdza wyraźnie, że sposobem na poznanie woli Bożej jest rozumna służba Boża i pisze: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 1-2).

Na pierwszym miejscu zostaje wymienione trzeźwe, logiczne myślenie i dbałość o to, aby nasz umysł odnawiał się pod wpływem Ducha Świętego. Tu z pomocą przychodzi nam głos sumienia. Najprostsza jego definicja mówi, że to głos samego Boga, który w nas rozbrzmiewa i poucza nas o dobru, które mamy czynić i o złu, którego mamy unikać (por. KKK 1776). Katechizm Kościoła Katolickiego mówi nam również, że ten głos będzie w nas zawsze rozbrzmiewał, nawet wtedy, gdy osłabimy go naszym złym postępowaniem, ale nigdy w nas nie zamilknie (por. KKK 1865). Jest to jednak rodzaj duchowego kompasu, który do końca naszych dni będzie wskazywał właściwy kierunek życia.

Nie bierzcie wzoru z tego świata, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe. /Rz 12,2/

Natomiast tym, co jest Bogu przyjemne jest nie tylko to, co robimy, ale też to jak to robimy. Kiedy będziemy rozwijać zwyczaj regularnego, metodycznego studiowania Słowa zobaczymy jak Jezus wypełniał wolę Bożą; zaczniemy też ze zdziwieniem odkrywać, jak tekst czytany danego dnia odpowiada naszej aktualnej sytuacji. Św. Paweł wiedział o tym, dlatego mógł napisać, „że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani wg [Jego] zamiaru” (Rz 8,28). O planie Bożym dla każdego człowieka mówi Jezus jednoznacznie: „To jest bowiem wola mojego Ojca, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego miał życie wieczne”. Wola Boża jest jednoznacznie określona i jest nią szczęście. Jego plan względem ciebie jest taki, abyś był szczęśliwy w swoim życiu doczesnym i wiecznym! Natomiast to, w jaki sposób to zrealizujesz, zależy od twoich wyborów. Chodzi o to, aby po pierwsze czynić to, co mieści się w ramach dobra wyznaczonego przez Boże przykazania. A po drugie, aby czynić to z pasją. Aby realizować swoje marzenia i najgłębsze pragnienia. Aby wykorzystywać swoje talenty. Aby brać pod uwagę również swoje... ograniczenia. Właśnie takiego dobrego i radosnego życia Bóg pragnie dla ciebie. To jest Boży Plan na Twoje życie! Jeśli pójdziesz za tym planem urzeczywistniając go w konkretnej formie życia, wtedy pewnego dnia zapytasz Boga: „Panie, Boże, czy to jest właśnie ta droga, którą dla mnie kiedyś wybrałeś?”. I usłyszysz Jego pełną miłości odpowiedź: „Tak! To jest właśnie ta droga, o której kiedyś myślałem, że byłaby dla ciebie najlepsza, ale nie chciałem ci tego mówić wprost, bo bardzo mi zależało na tym, abyś ty sam ją odnalazł i w pełnej wolności poszedł za nią!”.

Świadcstwo

Kiedyś rzadko zadawałem sobie pytanie, co jest wolą Bożą względem mnie. Pamiętam też pewien pobyt na feriach zimowych, gdzie usłyszałem w czasie homilii propozycję krótkiej modlitwy by małe „w” równało się duże „W”, a co w gruncie rzeczy miało oznaczać „by Twoja Wola była moją wolą” i to był kolejny krok do „polepszania” mojej modlitwy, której wciąż się uczę. Równocześnie uczę się rozpoznawania woli Bożej w szkole wspólnoty, jaką jest Grupa 33 poprzez naszą formację, konferencje, rekolekcje, a także rozmowy, zdarzenia itp. Ostatnio przekonuję się, że im więcej wkładam wysiłku by poznać Jezusa, tym łatwiej rozpoznaję „sprzyjający głos” i wychodzi mi to na dobre. **Leszek, grupa XXI**

„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)